

# Fizycy zamierzają stworzyć sieć z Wieżami Tesli

23 czerwca 2022

Tego, że Nicola Tesla był geniuszem, nie kwestionują nawet jego przeciwnicy, ale nawet 70 lat po jego śmierci, pozostaje bardzo enigmatyczną postacią. Jego projekty wyprzedzały epokę, w której były realizowane. Wszyscy używamy w domach prądu zmiennego, co jest wynalazkiem jego autorstwa. Dopiero w czasach dzisiejszych zaczyna się doceniać wagę patentów Tesli.

Rosyjscy naukowcy Leonid i Siergiej Plechanowowie spędzili ostatnie lata na studiowanie notatek genialnego Serba. Ich uwagę zwróciła zwłaszcza słynna wieża Tesli zwana też od nazwiska inwestora, wieżą Wardencllyffe. Było to urządzenie umiejscowione w Shoreham w okolicy Nowego Jorku, które miało w założeniu służyć do przesyłu energii lub według innych źródeł do komunikacji na duże odległości. Był to zatem w pewnym sensie projekt będący prekursorem telefonii komórkowej.

W ośrodku Tesli pod Nowym Jorkiem przeprowadzano eksperymenty już od początku XX wieku. Niektórzy łączą je nawet z tak zwanym incydemem tunguskim, po którym rzeczywiście wieża Tesli została zamknięta. Widać zatem, że badania Tesli z początku ubiegłego wieku do czasów dzisiejszych obrosły sporą legendą.

Wspomniani Rosjanie są przekonani, że projekt wieży Tesli ma wielki potencjał i jest bardzo opłacalny, ale pod warunkiem wykorzystania nowoczesnych materiałów i technologii, niedostępnych w pierwszej dekadzie XX wieku. Ich zdaniem projekt może zapewnić utworzenie światowego systemu odbierania i wysyłania darmowej energii elektrycznej.

Jak piszą potencjalni kontynuatorzy projektu Nikoła Tesli, jest on całkiem realny, ponieważ naukowiec pozostawił

szczegółowe opisy i wyjaśnił fizyczne zasady jego pracy. Zaangażowano też grupę fizyków specjalizujących się w wielu dziedzinach związanych z pracą systemów energetycznych na całym świecie. Przeprowadzono również dokładną analizę naukową pracy Tesli i stwierdzono, że „był na dobrej drodze”.

Nowożytny projekt opiera się na założeniu, że mamy nieograniczone źródło energii – Słońce. Jedynie 100 tysięcy kilometrów kwadratowych ogniw słonecznych na dużej pustyni może dostarczyć zaspokoić całe globalne potrzeby energetyczne naszej cywilizacji. Problemem jest jedynie dystrybucja, ponieważ prąd elektryczny jest teraz przekazywany do konsumentów z dużymi stratami.

Aby pozbyć się tego ograniczenia zaproponowano sieć z wieżami Tesli, które zostałyby zaprojektowane tak, aby umożliwić korzystanie z wewnętrznej przewodności ziemi i w rezultacie pozwoliłyby na transfer energii przez ziemię i jonosferę z bardzo niskimi stratami.

Podczas gdy oryginalna wieża Tesli na Long Island miała wagę 60 ton, prototyp, który zbudują Rosjanie, waży dwie tony ze względu na postęp w materiałach konstrukcyjnych. Długość ich cewki Tesli wyniesie około 20 metrów.

Źródło: [InneMedium.pl](http://InneMedium.pl)